

Sygn. akt III AUa 1146/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 maja 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący - Sędzia: SA Magdalena Kostro-Wesołowska (spr.)

Sędziowie: SA Magdalena Tymińska

SO del. Anna Michalik

Protokolant: sekr. sądowy Anna Kapanowska

po rozpoznaniu w dniu 16 maja 2013 r. w Warszawie

sprawy K. M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W.

o wznowienie wypłaty emerytury

na skutek apelacji K. M.

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie XIV Wydział Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 15 lutego 2012 r. sygn. akt XIV U 2760/11

I. uchyla zaskarżony wyrok w części oddalającej odwołanie w zakresie zawieszenia prawa do emerytury K. M. od dnia 1 grudnia 2012 r. i w tym zakresie postępowanie umarza;

II. w pozostałej części oddala apelację.

/-/ M. T. /-/ M. K.-W. /-/ A. M.

Sygn. akt III AUa 1146/12

UZASADNIENIE

Ubezpieczona K. M. odwołała się od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W. z dnia 4 października 2011r. zawieszającej z urzędu jej prawo do emerytury od 1 października 2011r. ze względu na kontynuowanie przez nią - bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy - zatrudnienia wykonywanego bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, ustalonym w decyzji organu rentowego. Organ rentowy wnosił o oddalenie odwołania. **Sąd Okręgowy w Warszawie XIV Wydział Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 15 lutego 2012 r. odwołanie oddalił.** Sąd ustalił, że ubezpieczona (ur. (...)) w dniu 19 grudnia 2008 r. złożyła wniosek o emeryturę. W tej dacie była zatrudniona w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku głównego specjalisty w Wydziale (...). Zatrudnienie to trwa od 1 listopada (...) r. nadal. Decyzją z dnia 26 stycznia 2009 r. organ rentowy przyznał wnioskodawczyni emeryturę poczynając od dnia 1 grudnia 2008 r., tj. od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o świadczenie. Wypłata emerytury została zawieszona z powodu kontynuowania zatrudnienia. Skutkujący zawieszeniem prawa do emerytury art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach z FUS został uchylony przez art. 37 pkt 5 lit. b ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o emeryturach kapitałowych (Dz. U. nr 228, poz. 1507) z dniem 8 stycznia

2009 r. Decyzją z dnia 5 maja 2009 r. organ rentowy podjął wypłatę emerytury odwołującej od 1 marca 2009 r., tj. od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek. Decyzją z dnia 5 kwietnia 2011 r. o przeliczeniu emerytury w pkt VIII podpunkt 3 pouczenia organ rentowy poinformował odwołującą, jako osobę pobierającą emeryturę, o obowiązujących zasadach i warunkach pobierania emerytury w przypadku kontynuowania stosunku pracy u pracodawcy, z którym stosunek ten był zawarty przed dniem nabycia prawa do emerytury. Zaskarżoną decyzją wstrzymano ubezpieczonej wypłatę świadczenia ze względu na kontynuowanie zatrudnienia. W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał odwołanie za niezasadne. W zaistniałym w sprawie sporze, czy wypłata emerytura podlega wstrzymaniu od 1 października 2011 r., Sąd przyznał rację organowi rentowemu. Sąd wskazał, że z dniem 1 stycznia 2011 r. art. 6 pkt 2 ustawy z dnia

16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U nr 257, poz. 1726) do ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. 2009 r. nr 153, poz. 1227) dodany został art. 103a. W myśl tego przepisu prawo do emerytury ulega zawieszeniu bez względu na wysokość przychodu uzyskiwanego przez emeryta z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, ustalonym w decyzji organu rentowego. Przepis przejściowy z ustawy nowelizującej z dnia 16 grudnia 2010 r., tj. art. 28, przewidywał, że do emerytur przyznanych przed dniem jej wejścia w życie, czyli przed 1 stycznia 2011 r., przepisy ustawy o emeryturach i rentach, w brzmieniu znowelizowanym, stosuje się, poczynając od 1 października 2011 r. W związku z takim unormowaniem, według Sądu Okręgowego, skoro art. 103a znajduje zastosowanie również do świadczeń przyznanych przed

1 października 2011 r. (winno być przed 1 stycznia 2011 r.), a ubezpieczona nabyła prawo do emerytury od 1 grudnia 2008 r. i pobierała to świadczenie od 1 marca 2009 r., tj. przed dniem 1 października 2011 r. (winno być 1 stycznia 2011 r.), to dodany do ustawy o emeryturach i rentach przepis art. 103a odnosi się i do jej świadczenia. Przewidziana bowiem w art. 103a zasada dotyczy również emerytów, którzy ukończyli wiek wynoszący 60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn. Sąd wskazał, że treść art. 103a ustawy o emeryturach i rentach odpowiada obowiązującemu od 1 lipca 2000 r. do 8 stycznia 2009 r. artykułowi 103 ust. 2a tej ustawy, uchylonemu przez art. 37 pkt 5 lit. b ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o emeryturach kapitałowych (Dz. U. nr 228, poz. 1507) z dniem 8 stycznia 2009 r. Uchylenie art. 103 ust. 2a miało na celu wprowadzenie rozwiązania zachęcającego osoby spełniające warunki do uzyskania emerytury do opóźnienia decyzji o przejściu na emeryturę i kontynuowania zatrudnienia w macierzystym zakładzie pracy. Na podstawie uzasadnienia do rządowego projektu ustawy (druk sejmowy nr 3676 VI kadencji) Sąd ustalił, że w procesie legislacyjnym uchwalenia ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw, ustawodawca miał między innymi na uwadze, że uchylenie art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach było konsekwencją realizacji programu „Solidarność pokoleń - działania dla zwiększenia aktywności zawodowej osób po 50-tym roku życia”. Uchylenie art. 103 ust. 2a oznaczało usunięcie jednej z barier aktywności zawodowej osób po 50. roku życia. Jednak po wejściu w życie tej zmiany pojawiły się poglądy, że - zwłaszcza wobec kryzysu gospodarczego i pojawiających się trudności na rynku pracy - rozwiązanie takie jest zbyt daleko idące. Twierdzono, że w warunkach kryzysu gospodarczego gwałtownie spada liczba miejsc pracy, co wymaga podjęcia działań zmierzających do odzyskania miejsc pracy, które obecnie zajmowane są przez emerytów. Podano również, iż w dobie kryzysu gospodarczego i spadku dochodów ze składek, rozwiązanie zwiększające równoległe wydatki FUS na emerytury pogłębia deficyt tego funduszu i pośrednio wpływa na wzrost wydatków budżetowych, gdyż zwiększony deficyt w FUS wymaga zwiększonej dotacji uzupełniającej z budżetu państwa. Natomiast przyjęcie regulacji zawartej w obecnie obowiązującym już art. 103a ustawy oznaczało, że to pracownik i pracodawca solidarnie podejmą decyzję, czy pracownik, który uzyskał prawo do emerytury, powinien kontynuować zatrudnienie. Takie argumenty zadecydowały o przywróceniu ograniczenia kontynuowania zatrudnienia przy jednoczesnym pobieraniu emerytury. Sąd Okręgowy dalej stwierdził, że ustawodawca nie uzależnił - co do zasady - nabycia prawa do emerytury od rozwiązania stosunku pracy (poza emeryturą nabywaną przed osiągnięciem powszechnego wieku emerytalnego). W wyniku nowej regulacji zainteresowane osoby, które nabywają prawo do emerytury, zobowiązane zostały do dokonania wyboru między rozwiązaniem stosunku pracy w celu pobierania emerytury i kontynuowaniem zatrudnienia u dotychczasowego pracodawcy. Sąd przy tym zwrócił uwagę, że ustawodawca nie zakazuje ponownego zatrudnienia danej osoby przez tego samego pracodawcę. Osoby, które rozwiązały stosunek pracy, mogą ponownie nawiązać ten stosunek, również z dotychczasowym pracodawcą, nie tracąc prawa do wypłaty, jednakże nawiązanie stosunku

pracy uzależnione jest od swobodnej decyzji pracodawcy. Tak więc kontynuowanie zatrudnienia u dotychczasowego pracodawcy nie ma wpływu na nabycie prawa do emerytury w związku ze spełnieniem określonych przesłanek, ale prowadzi jedynie do zawieszenia wypłaty świadczenia do chwili rozwiązania stosunku pracy. Rozwiązanie stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą umożliwia realizację świadczenia emerytalnego bez potrzeby ponownego występowania o ustalenie tego prawa. Celem takiego rozwiązania jest tworzenie nowych miejsc pracy, a więc służy ono realizowaniu konstytucyjnego obowiązku prowadzenia polityki zmierzającej do pełnego, produktywnego zatrudnienia. Sąd Okręgowy wskazując orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego stwierdził, że wynika z nich, iż co do zasady dopuszczalne jest ograniczenie prawa do uzyskania świadczeń emerytalno-rentowych w sytuacji uzyskiwania innych dochodów, w tym wynagrodzenia z tytułu pracy. Zawieszenie lub ograniczenie tych świadczeń nie powinno jednak przekraczać określonej miary i podlega ocenie z punktu widzenia zasady proporcjonalności i niearbitralności. W tak wyznaczonych granicach ustawodawca ma swobodę określenia konkretnych przesłanek zawieszania lub ograniczania świadczeń emerytalno-rentowych przez osoby uzyskujące dodatkowy dochód lub wynagrodzenie. Odnosząc się do zarzutu skarżącej, że przepis art. 103a ustawy o emeryturach i rentach narusza zasadę zaufania jednostki do państwa i do stanowionego przez nie prawa oraz zasadę ochrony praw nabytych ubezpieczonych, Sąd podniósł, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego istota zasady ochrony zaufania jednostki do państwa i stanowionego przez nie prawa sprowadza się do nakazu takiego stanowienia i stosowania prawa, by obywatel mógł układać swoje sprawy w zaufaniu, że nie naraża się na skutki prawne, których nie mógł przewidzieć w momencie podejmowania decyzji. Z tej ogólnej zasady wypływa szereg zasad szczegółowych, do których należy m.in. zasada niedziałania prawa wstecz, obowiązek wprowadzania zmian do systemu prawnego z zachowaniem odpowiedniej *vacatio legis* oraz zasada ochrony praw nabytych. Ta ostatnia zakazuje arbitralnego znoszenia lub ograniczania praw podmiotowych przysługujących jednostce lub innym podmiotom prywatnym występującym w obrocie prawnym. Zasada ochrony praw nabytych zapewnia ochronę praw podmiotowych - zarówno publicznych, jak i prywatnych, a także maksymalnie ukształtowanych ekspektatyw tych praw, a więc sytuacji prawnych, w których zostały spełnione wszystkie zasadnicze przesłanki ustawowe nabycia określonych praw podmiotowych wyznaczone przez prawo. Ochrona praw nabytych nie oznacza przy tym nienaruszalności tych praw i nie wyklucza stanowienia regulacji mniej korzystnych. Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie podkreślał, że odstępianie od zasady ochrony praw nabytych jest dopuszczalne, jeżeli przemawiają za tym inne zasady, normy lub wartości konstytucyjne, a ocena zasadności zarzutu naruszenia tej zasady wymaga rozważenia, na ile oczekiwanie uprawnionego, że prawa uznane przez państwo będą realizowane, jest usprawiedliwione, przy przyjęciu, że ochronie podlegają wyłącznie oczekiwania usprawiedliwione i racjonalne, i że są dziedziny życia i sytuacje, w których uprawniony musi liczyć się z tym, że zmiana warunków społecznych lub gospodarczych może wymagać zmian regulacji prawnych, w tym również zmian, które znoszą lub ograniczają dotychczas zagwarantowane prawa podmiotowe. Według Sądu ocena art. 103a w zakresie, w jakim dotyczy osób, które w dniu jego wejścia w życie nabyły prawo do emerytury na podstawie decyzji właściwego organu władzy publicznej lub też spełniały wszystkie przesłanki do jego nabycia, ma skomplikowany charakter. Ingerencja państwa dotyka bowiem ubezpieczonego, który nabył prawo do emerytury i postanowił nie rozwiązywać stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą. Przedmiotem ingerencji jest wyłącznie prawo do emerytury pobieranej łącznie z wynagrodzeniem za pracę u dotychczasowego pracodawcy. Ingerencja ustawodawcy nie polega na zniesieniu nabytego prawa do emerytury, ani na zmniejszeniu jego zakresu, ale na wprowadzeniu dodatkowych warunków jego realizacji, czyli wypłaty. Skarżąca argumentowała, że dotychczasowe przepisy stwarzały możliwość jednoczesnego pobierania emerytury i kontynuowania zatrudnienia oraz pobierania z tego tytułu wynagrodzenia. Według Sądu, każdy ubezpieczony musi liczyć się z tym, że ustawodawca, prowadząc określoną politykę społeczną, może ograniczyć zakres istniejących przywilejów, kierując się interesem publicznym. Sąd uznał, że dla oceny konstytucyjności art. 103a ustawy istotne znaczenie ma również długość *vacatio legis*, umożliwiającej dostosowanie się do nowej sytuacji. Ustawa została ogłoszona w Dzienniku Ustaw z 30 grudnia 2010 r., a kwestionowany przepis wszedł w życie 1 października 2011 r. (przepis wszedł w życie 1 stycznia 2011 r., ale do emerytur przyznanych przed tym dniem znajduje zastosowanie od 1 października 2011 r. – dopisek Sądu Apelacyjnego). Sąd Okręgowy uznał, że uwzględniając prawne możliwości jednostronnego rozwiązania stosunku pracy przez ubezpieczoną, okres 9 miesięcy na dostosowanie się do nowej regulacji i podjęcie przez zainteresowanych odpowiednich działań, jest wystarczająco długi. Sąd wskazał, że ubezpieczona zarzuciła, że art. 103a narusza zakaz retroakcji prawa. W związku z tym Sąd podniósł, że Trybunał Konstytucyjny wyjaśniał, że „zasada niedziałania

prawa wstecz jako dyrektywa skierowana pod adresem organów stanowiących prawo polega na tym, że nie należy stanowić norm prawnych, które nakazywałyby stosować nowo ustanowione normy prawne do zdarzeń (rozumianych sensu largo), które miały miejsce przed wejściem w życie nowo ustanowionych norm prawnych. W przypadku, gdy ustawodawca nakazuje kwalifikować według norm nowych zdarzenia zaistniałe przed wejściem tych nowych norm w życie, mamy do czynienia z ustanowieniem norm z mocą wsteczną (z nadaniem nowym normom mocy wstecznej). Norma nie działa wstecz, jeżeli na jej podstawie należy dokonywać kwalifikacji zdarzeń, które wystąpiły po jej wejściu w życie.” (orzeczenie z 28 maja 1986 r., sygn. U 1/86, OTK w 1986 r., s. 46). Zasada niedziałania prawa wstecz nie ma zresztą charakteru absolutnego. Zaskarżony przepis, w przyjętym powyżej rozumieniu, ma zastosowanie do zdarzeń i zachowań podejmowanych po jego wejściu w życie i, w ocenie Sądu, nie ma charakteru retroaktywnego. Nie ma zatem podstaw do stwierdzenia naruszenia zasady *lex retro non agit*. Sąd Okręgowy uznał również, że mające zastosowanie w sprawie przepisy nie naruszają zasady równości, wyrażonej w art. 32 ust.

1 Konstytucji, z którego wynika nakaz jednakowego traktowania podmiotów prawa w obrębie określonej klasy (kategorii). Sąd podniósł, że oceniając regulację prawną z punktu widzenia zasady równości, należy przede wszystkim rozważyć, czy można wskazać wspólną cechę istotną uzasadniającą równe traktowanie podmiotów prawa. Zdaniem Sądu ubezpieczona zgłaszając przedmiotowy zarzut miała na myśli, iż zaskarżone przepisy prowadzą do nieuzasadnionego różnicowania emerytów w zależności od tego, czy rozwiązali stosunek pracy z dotychczasowym pracodawcą, czy też nie. W związku z tym Sąd Okręgowy podniósł, że do ustawodawcy należy precyzyjne określenie kryteriów nabycia i korzystania z prawa do emerytury, a Konstytucja nie zawiera nakazu zagwarantowania świadczeń emerytalnych osobom kontynuującym działalność zawodową. W tym kontekście rozwiązanie stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą stanowi cechę istotną, uzasadniającą efektywne korzystanie z prawa do świadczeń emerytalnych. Osoby, które postanowiły nie rozwiązywać stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą, nie mają wspólnej cechy istotnej z punktu widzenia realizacji prawa do emerytury. Sąd uznał, że wprowadzone przepisy nie naruszają Konstytucji i zgodnie z domniemaniem zgodności ustawy z Konstytucją dopóki odpowiedni organ, w tym wypadku Trybunał Konstytucyjny, nie stwierdzi niekonstytucyjności określonego przepisu ustawowego, uznaje się, że jest on zgodny z ustawą zasadniczą. Sąd w niniejszej sprawie przyjął, że nie występują wątpliwości co do konstytucyjności przepisów objętych zarzutami odwołania, które uzasadniałyby wystąpienie do Trybunału Konstytucyjnego z zapytaniem w odrębnym trybie. Sąd podniósł również, że Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 7 lutego 2006 r., w sprawie SK 45/04, stwierdził, że przepis art. 103 ust 2a ustawy o emeryturach i rentach jest zgodny z art. 2, art. 31 ust. 3, art. 32 i art. 67 ust.

1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz nie jest niezgodny z art. 30, art. 65 ust. 1, art. 70 ust. 5 i art. 73 Konstytucji, a treść art. 103 ust 2a odpowiada treści obecnie zamieszczonej w art. 103a ustawy o emeryturach i rentach. Sąd Okręgowy w pełni podzielił argumentację, jakiej użył Trybunał Konstytucyjny w powołanym wyżej wyroku. **Apelację od wyroku Sądu Okręgowego złożyła ubezpieczona.** Apelująca zaskarżyła wyrok w całości. Podniosła, że nie zgadza się tym rozstrzygnięciem z następujących względów: - przyjęcia przez Sąd relatywizmu jako metody uzasadniania, że art. 103a ustawy o emeryturach i rentach nie narusza zasady zaufania jednostki do państwa i do stanowionego przez nie prawa oraz zasady ochrony praw nabytych, a także nie prowadzi do nieuzasadnionego różnicowania emerytów, w zależności od tego, czy rozwiązali stosunek pracy z dotychczasowym pracodawcą, czy też nie; - nabycia przez nią prawa do pobierania emerytury bez rozwiązywania stosunku pracy i korzystania z tego prawa 2,5 roku, przy czym w grupie emerytów pobierających emeryturę bez rozwiązywania stosunku pracy znalazła się przypadkowo, zdecydowała o tym jej data urodzenia; - nieuwzględnienia, że z pracy nie mogła zwolnić się nawet na jeden dzień, gdyż ponownie mogłaby zostać zatrudniona jedynie w drodze konkursu, co jest jej cechą szczególną; - odebranie praw nabytych ma na celu wymuszenie decyzji o zwolnieniu się z pracy w imię interesu społecznego. Apelująca wniosła o uchylenie zaskarżonej decyzji o wstrzymaniu wypłaty jej emerytury oraz w przypadku, gdyby rozstrzygnięcie miało być dla niej niekorzystne, o zwrócenie się do Sądu Najwyższego ze stosownym pytaniem prawnym w tej sprawie. **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.** Wyrokiem z dnia 13 listopada 2012 r., w sprawie o sygn. akt K 2/12, ogłoszonym w Dzienniku Ustaw z 22 listopada 2012 r., poz. 1285, Trybunał Konstytucyjny orzekł: „Art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw w związku z art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, dodanym przez art. 6 pkt 2 ustawy z 16 grudnia 2010 r., w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do osób, które nabyły prawo do emerytury przed 1 stycznia 2011 r., bez konieczności rozwiązania stosunku pracy,

jest niezgodny z zasadą ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa wynikającą z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.”. W dniu 4 grudnia 2012 r. powołując się na powyższy wyrok Trybunału Konstytucyjnego ubezpieczona wystąpiła do organu rentowego z wnioskiem o wznowienie wypłaty zawieszony emerytury oraz wypłatę świadczeń zaległych wraz z ustawowymi odsetkami. W dniu 20 grudnia 2012 r. ubezpieczona wystąpiła do organu rentowego z wnioskiem o wypłatę bieżących świadczeń emerytalnych na podstawie art. 135 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Organ rentowy decyzją z dnia 5 lutego 2013 r. podjął wypłatę emerytury od dnia 1 grudnia 2012 r., tj., jak wskazano w decyzji, od daty określonej w przepisach. Przed rozstrzygnięciem sprawy przez sąd doszło zatem do wydania decyzji uwzględniającej w części żądanie ubezpieczonej, której pełnomocnik zresztą oświadczył na rozprawie apelacyjnej, że organ rentowy w części zadośćuczynił żądaniu wnioskodawczyni podejmując wypłatę emerytury od

1 grudnia 2012 r. W pozostałym zakresie pełnomocnik procesowy ubezpieczonej podtrzymał żądanie wypłaty emerytury - za okres od

1 października 2011 r. do 30 listopada 2012 r. W tym stanie rzeczy wydanie wyroku w odniesieniu do żądania wypłaty emerytury za okres od 1 grudnia 2012 r. stało się zbędne, co uzasadnia umorzenie postępowania w części na podstawie

art. 477⁽¹³⁾ k.p.c. Stosownie bowiem do treści tego przepisu zmiana przez organ rentowy zaskarżonej decyzji przed rozstrzygnięciem sprawy przez sąd - przez wydanie decyzji uwzględniającej w całości lub w części żądanie strony - powoduje umorzenie postępowania w całości lub w części. Nie budzi przy tym wątpliwości Sądu Apelacyjnego, że użyte w art. 477⁽¹³⁾ k.p.c. pojęcie „przed rozstrzygnięciem sprawy” odnosi się do sytuacji, kiedy wydanie decyzji uwzględniającej w całości czy w części żądanie następuje przed prawomocnym zakończeniem postępowania (vide postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 lipca 1998 r. II UKN 138/98). **Wobec powyższego, wyrok Sądu Okręgowego w części oddalającej odwołanie w zakresie zawieszenia prawa do emerytury od dnia 1 grudnia 2012 r. należało uchylić i postępowanie w tym zakresie umorzyć na podstawie art. 386**

§ 3 w związku z art. 477⁽¹³⁾ k.p.c., co znalazło wyraz w pkt I sentencji. Ubezpieczona K. M. wniosek o przyznanie jej prawa do emerytury złożyła, tak jak ustalił Sąd Okręgowy, w dniu (...)r. mając ukończone 55 lat życia (ur. (...)) i prawo do tego świadczenia organ rentowy ustalił jej, decyzją z dnia 26 stycznia 2009 r., od dnia 1 grudnia 2008 r. Wypłata świadczenia została zawieszona, gdyż ubezpieczona kontynuowała zatrudnienie u tego samego pracodawcy, u którego pracowała przed dniem nabycia prawa do emerytury, ustalonym w decyzji. Stosownie bowiem do obowiązującego wówczas przepisu art. 103 ust. 2a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych – „Prawo do emerytury ulega zawieszeniu bez względu na wysokość przychodu uzyskiwanego przez emeryta z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, ustalonym w decyzji organu rentowego”. Ten przytoczony powyżej przepis był poddany kontroli przez Trybunał Konstytucyjny, który w wyroku z dnia 7 lutego 2006 r., w sprawie o sygn. akt SK 45/04 (OTK-A 2006/2/15), uznał, że: „Art. 103 ust. 2a ustawy z dnia

17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353, ze zm.) jest zgodny z art. 2, art. 31 ust. 3, art. 32 i art. 67 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz nie jest niezgodny z art. 30, art. 65 ust. 1, art. 70 ust. 5 i art. 73 Konstytucji”. Dlatego też w okresie obowiązywania tego przepisu, prawo do wypłaty (realizacji) emerytury było ściśle związane z uprzednim rozwiązaniem stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego (których) emeryt wykonywał pracę przed dniem nabycia prawa do emerytury, przy czym nie budziło wątpliwości, że po rozwiązaniu stosunku pracy może dojść do zawarcia nowej umowy o pracę i wykonywania zatrudnienia. Tak przyjął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 marca 2011 r. (II UK 299/10, LEX 817535) formułując wprost tezę: „Art. 103 ust. 2a ustawy z 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS wiąże prawo do wypłaty (realizacji) emerytury z uprzednim rozwiązaniem stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego emeryt wykonywał pracę przed dniem nabycia prawa do emerytury, przy czym nie budzi wątpliwości, że po rozwiązaniu stosunku pracy może dojść do zawarcia nowej umowy i kontynuowania zatrudnienia”. Na wnioski ubezpieczonej z dnia 30 marca 2009 r. i 20 kwietnia 2009 r. o ponowne ustalenie wysokości emerytury z uwzględnieniem wynagrodzenia z roku 2008 i kwoty bazowej obowiązującej od 1 marca 2009 r. oraz podjęcie wypłaty świadczenia w związku z ukończeniem powszechnego wieku emerytalnego organ rentowy decyzją z dnia 5 maja 2009 r. przeliczył świadczenie od podstawy wymiaru ustalonej od wynagrodzenia przypadającego w części po przyznaniu tego świadczenia (rok 2008) i kwoty

bazowej obowiązującej od 1 marca 2009 r. oraz podjął wypłatę od 1 marca 2009 r. Podjęcie przez organ rentowy wypłaty emerytury nastąpiło w związku ze zmianą zasad zawieszalności tego rodzaju świadczeń, jaka miała miejsce poczynając od dnia 8 stycznia 2009 r. Zmiana ta polegała na tym, że art.

37 pkt 5 lit. b ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o emeryturach kapitałowych (Dz. U. nr 228, poz. 1507 ze zm.) skreślony został ust. 2a art. 103 ustawy o emeryturach i rentach, cytowany powyżej, statuujący konieczność rozwiązania umów o pracę dla możliwości podjęcia wypłaty emerytury, czyli dla efektywnej realizacji prawa do świadczenia. Jednocześnie w art. 45 ust. 1 ustawy o emeryturach kapitałowych ustawodawca przewidział, że wypłaty emerytury, do której prawo zostało zawieszane na podstawie art. 103 ust. 2a ustawy, dokonuje się na wniosek osoby zainteresowanej, przy czym na Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych z mocy ust. 2 powyższego art. 45 spoczywał obowiązek poinformowania osób, mających w dniu wejścia w życie nowelizacji zawieszane prawo do emerytury w trybie art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach, o warunkach pobierania świadczeń. Decyzją z dnia 4 października 2011 r. poczynając od 1 października 2011 r. wstrzymano wnioskodawczyni wypłatę emerytury. Z dniem 1 stycznia 2011 r. na mocy art. 6 pkt 1 ustawy z dnia

16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. nr 257, poz. 1726) art. 103 uzyskał brzmienie: - ust. 1 „Prawo do emerytur i rent ulega zawieszeniu lub świadczenia te ulegają zmniejszeniu na zasadach określonych w art. 103a-106”. – ust. 2 „Przepisu ust. 1 nie stosuje się do emerytów, którzy ukończyli 60 lat (kobiety) lub 65 lat (mężczyźni), z zastrzeżeniem art. 103a.”. Art. 103a zaś został do ustawy o emeryturach i rentach dodany przez art. 6 pkt 2 ustawy zmieniającej z dnia 16 grudnia 2010 r. (powołanej wyżej) w następującym brzmieniu: „Prawo do emerytury ulega zawieszeniu bez względu na wysokość przychodu uzyskiwanego przez emeryta z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, ustalonym w decyzji organu rentowego”. Z mocy przepisu przejściowego zawartego w ustawie zmieniającej – art. 28 – art. 103 w znowelizowanym brzmieniu i dodany art. 103a ustawy o emeryturach i rentach znajdowały zastosowanie do emerytur przyznanych przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej z dnia 16 grudnia 2010 r., tj. przed 1 stycznia 2011 r. (art. 6 w związku z art. 30 tej ustawy), poczynając od dnia 1 października 2011 r. Tak więc z mocy art. 28 ustawy zmieniającej z dnia 16 grudnia 2010 r. art. 103a ustawy o emeryturach i rentach był podstawą wstrzymania skarżącej wypłaty emerytury. Grupa senatorów wystąpiła do Trybunału Konstytucyjnego z wnioskiem o zbadanie zgodności art. 6 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw w zakresie, w jakim z powodu uzyskiwania przez emeryta przychodu z tytułu zatrudnienia kontynuowanego po nabyciu prawa do emerytury bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą skutkuje zawieszeniem prawa do emerytury również wobec emerytów, którzy nabyli prawo do emerytury na mocy wcześniejszych przepisów, bez konieczności rozwiązywania stosunku pracy, z art. 2, art. 21 i art. 64 Konstytucji oraz art.

1 Protokołu nr 1 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 13 listopada 2012 r., który wyżej został zacytowany, uznał, że art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw w związku z art. 103a ustawy o emeryturach i rentach, dodanym przez art. 6 pkt 2 ustawy z 16 grudnia 2010 r., w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do osób, które nabyły prawo do emerytury przed 1 stycznia 2011 r., bez konieczności rozwiązania stosunku pracy, jest niezgodny z zasadą ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa wynikającą z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu swojego wyroku identyfikując ryzyko emerytalne jako zdarzenie prawne uzasadniające realizację prawa do emerytury podniósł, że określenie treści tego ryzyka przez ustawodawcę jest dla adresatów takiej regulacji informacją, jakie warunki muszą spełnić, żeby zrealizować swoje prawo do świadczenia emerytalnego. W tym kontekście, jeśli ubezpieczony już raz te warunki skutecznie spełnił (na gruncie rozpatrywanej sprawy - osiągnął wiek emerytalny i odpowiedni staż pracy - bo taka była treść ryzyka emerytalnego dla osób, które przeszły na emeryturę od 8 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2010 r.), to niedopuszczalne jest - z punktu widzenia zasady ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa - nakazanie mu zastosowania się do nowej treści ryzyka, czyli nakazanie mu ponownego zrealizowania już raz skutecznie zrealizowanego prawa do emerytury. Osoby, o których mowa, podjęły decyzje o przejściu na emeryturę, nie mogąc przewidzieć, że przepisy zmienią się na ich niekorzyść. W przeciwnym wypadku nie składałyby one wniosku o ustalenie prawa do świadczenia emerytalnego, bo korzystniejsze byłoby dla nich pobieranie wynagrodzenia niż dużo mniejszej emerytury, o którą wystąpiłyby po ustaniu zatrudnienia i która wówczas była wyższa niż ta wyliczona w chwili, gdy

złożyły wniosek po osiągnięciu wieku emerytalnego. Ponadto Trybunał Konstytucyjny omawiając skutki swojego wyroku podniósł, iż z chwilą ogłoszenia sentencji wyroku w Dzienniku Ustaw utraci moc art. 28 ustawy zmieniającej z 16 grudnia 2010 r. w zakresie, w jakim przewiduje stosowanie art. 103a ustawy o emeryturach i rentach do osób, które nabyły prawo do emerytury przed 1 stycznia 2011 r., bez konieczności rozwiązania stosunku pracy. Znaczy to, że obowiązek rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą – jako warunek realizacji nabytego prawa do emerytury – nie będzie miał zastosowania do osób, które nabyły to prawo w okresie od 8 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2010 r. Natomiast przepis ten pozostaje nadal w obrocie prawnym i znajduje zastosowanie do osób, które nabyły prawo do emerytury w momencie jego wejścia w życie i później, tj. od 1 stycznia 2011 r. Ponadto Trybunał Konstytucyjny podkreślił, że rozpatrywana sprawa nie dotyczyła istoty rozwiązania zawartego w art. 103a ustawy o emeryturach i rentach. Trybunał nie badał konstytucyjności obowiązku uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą jako warunku realizacji nabytego prawa do emerytury, lecz zastosowanie nowej treści ryzyka emerytalnego na podstawie art. 28 ustawy zmieniającej z 16 grudnia 2010 r. do osób, które w momencie jej wejścia w życie miały już ustalone i zrealizowane prawo do emerytury.

Skarżąca, co wyżej ustalił Sąd Apelacyjny, nabyła prawo do emerytury od 1 grudnia 2008 r., a więc wówczas gdy istniał w obrocie prawnym przepis art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach warunkujący realizację nabytego prawa do emerytury od rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego świadczyła pracę bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, ustalonym w decyzji organu rentowego, a zatem nie w okresie od 8 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2010 r. Wnioskodawczyni przyznała powyższe na rozprawie apelacyjnej. Wnioskodawczyni nie znajduje się zatem w kręgu podmiotów, których z mocy wyroku Trybunału Konstytucyjnego nie dotyczy obowiązek rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą, jako warunek realizacji nabytego prawa do emerytury. Warunek ten bowiem na skutek przedmiotowego wyroku nie ma zastosowania do osób, które nabyły prawo i je zrealizowały w okresie od 8 stycznia 2009 r. do

31 grudnia 2010 r., w stosunku do tych osób przepis art. 28 ustawy o zmianie ustawy o finansach publicznych, w zakresie w jakim przewiduje stosowanie art. 103a ustawy o emeryturach i rentach, utracił moc z chwilą ogłoszenia sentencji wyroku w Dzienniku Ustaw, czyli z dniem 22 listopada 2012 r. W pozostałym zakresie art. 28 ustawy zmieniającej z dnia 16 grudnia 2010 r. przewidujący stosowanie art. 103a ustawy o emeryturach i rentach do emerytur przyznanych przed 8 stycznia 2009 r. pozostał w mocy. Osoby, które nabyły prawo do emerytury przed tą datą i których świadczenia podlegały zawieszeniu w związku z kontynuowaniem zatrudnienia, bez rozwiązania stosunku pracy, u tego samego pracodawcy podejmując decyzję w przedmiocie ubiegania się o emeryturę były świadome wynikającej wówczas z przepisów (art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach) treści ryzyka emerytalnego, obejmującego konieczność rozwiązania kontynuowanego stosunku pracy dla efektywnego zrealizowania prawa do świadczenia emerytalnego. Trybunał Konstytucyjny w przedmiotowym wyroku z dnia 13 listopada 2012 r. z konstytucyjnej zasady zaufania wywiódł zakaz zmiany ryzyka emerytalnego w stosunku do osób, które nabyły prawo do emerytury pod rządami przepisów, które nabycia tego prawa nie uzależniały od zaprzestania zatrudnienia. Wnioskodawczyni nabyła prawo do emerytury pod rządami przepisów, które realizację tego prawa uzależniały od rozwiązania stosunku pracy.

W myśl art. 190 ust. 1 Konstytucji, orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne. Przepis powyższy wyraża związaną zarówno organów władzy publicznej, jak i jednostek, wszelkimi orzeczeniami Trybunału. Są nimi zatem związane również sądy powszechne. Związanie to dotyczy tak wyroków stwierdzających niekonstytucyjność przepisów, jak i stwierdzających, że przepis jest zgodny, bądź nie jest niezgodny z normami wyrażonymi w Konstytucji. Należy zresztą zauważyć, że skoro z art. 178 ust. 1 Konstytucji wynika zasada podległości sędziów Konstytucji i ustawom, to związanie orzeczeniami Trybunału traktować należy jako realizację obowiązku wynikającego z normy konstytucyjnej. Tak więc obowiązujące są akty normatywne, które zostały ogłoszone w wymaganym trybie (art. 88 Konstytucji) i nie zostały przez ustawodawcę uchylone ani też nie zostały pozbawione mocy obowiązującej w następstwie wyroku Trybunału Konstytucyjnego stwierdzającego ich niekonstytucyjność w całości lub części. Dopóki nie nastąpi tego rodzaju zmiana w dotychczasowej regulacji, sąd nie może uznać określonego przepisu ustawy za nieobowiązujący i odmówić jego zastosowania. W niniejszej sprawie w następstwie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 r. stwierdzającego niekonstytucyjność art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw

w związku z art. 103a ustawy emeryturach i rentach, w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do osób, które nabyły prawo do emerytury przed 1 stycznia 2011 r., bez konieczności rozwiązania stosunku pracy, jest niezgodny z zasadą ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa. W pozostałym zakresie, jak Sąd Apelacyjny wyżej wskazał, przepis przejściowy art. 28 przewidujący zastosowanie art. 103a ustawy o emeryturach i rentach do pozostałych osób - z wyłączeniem tych, które objęte zostały zakresem rozstrzygnięcia Trybunału - zachował moc obowiązującą, stąd sąd powszechny nie jest władny odmówić jego zastosowania. W konsekwencji zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego, którym oddalono odwołanie od decyzji wstrzymującej wypłatę emerytury w związku z zawieszeniem do niej prawa, w zakresie pozostałym, w jakim żądanie skarżącej nie zostało uwzględnione decyzją z dnia 5 lutego 2013 r., odpowiada obowiązującemu prawu. Sąd Apelacyjny podziela rozważania prawne poczynione przez Sąd Okręgowy w głównej mierze na podstawie uzasadnienia wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 7 lutego 2006 r., sygn. akt SK 45/04, dotyczącego dopuszczalności równoczesnego pobierania świadczenia emerytalnego i wynagrodzenia za pracę z tytułu kontynuowanego u dotychczasowego pracodawcy stosunku pracy. W uzasadnieniu powyższego wyroku Trybunału wskazano, że przedmiotem ingerencji ustawodawcy jest wyłącznie prawo do emerytury pobieranej łącznie z wynagrodzeniem za pracę u dotychczasowego pracodawcy. Ingerencja nie polega na zniesieniu nabytego prawa do emerytury, ani na zmniejszeniu jego zakresu, ale na wprowadzeniu dodatkowych warunków jego realizacji. Możliwość pobierania świadczeń emerytalnych bez przerwania działalności zawodowej u dotychczasowego pracodawcy stanowi przywilej, który wykracza poza powszechnie przyjmowane pojęcie ubezpieczenia społecznego. Ubezpieczony musi liczyć się z tym, że ustawodawca, prowadząc określoną politykę społeczną, może ograniczyć zakres tego przywileju, kierując się interesem publicznym. Osoby objęte ustawą o emeryturach i rentach mogły racjonalnie zakładać, że w razie zaprzestania działalności zawodowej w związku z osiągnięciem wieku emerytalnego skorzystają ze swego prawa i ułożą swoje plany życiowe, uwzględniając dochody uzyskiwane z tytułu świadczeń emerytalnych. Przepis art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach, jak wywodził Trybunał, nie narusza tych usprawiedliwionych oczekiwań jednostki, związanych z realizacją konstytucyjnego prawa do emerytury. Jednocześnie regulacje ustawowe nie mogły stanowić podstawy dla usprawiedliwionego oczekiwania, że osoby te będą miały zagwarantowane zatrudnienie po osiągnięciu wieku emerytalnego. Jeżeli ustawodawca może wprowadzić regulację umożliwiającą rozwiązanie stosunku pracy z wymienionymi osobami, to tym bardziej może zmusić wymienione osoby do wyboru między kontynuacją zatrudnienia u dotychczasowego pracodawcy a pobieraniem emerytury. Sąd Apelacyjny podziela pogląd, że z art. 67 ust. 1 Konstytucji wynika prawo do emerytury po osiągnięciu określonego wieku. Kwestię uzależnienia nabycia tego prawa czy jego efektywnej realizacji od braku równoczesnego zatrudnienia Konstytucja pozostawia ustawodawcy zwykłemu, co wynika ze zdania drugiego tego przepisu. Dlatego osoba, która nabyła prawo do emerytury, kontynuując równocześnie zatrudnienie, a następnie w wyniku zmiany stanu prawnego uzyskała prawo do realizacji świadczenia, czyli jego wypłaty mimo nierozwiązania stosunku pracy, nie może oczekiwać, że przywilej ten będzie jej gwarantowany przez cały czas pobierania świadczenia emerytalnego. Zmiana stanu prawnego w tym zakresie, jak podniósł Sąd Okręgowy, wynika z konieczności ochrony innych zasad konstytucyjnych, skutkujących ograniczeniem przywileju. Tym samym nie można przyjąć, że wprowadzone przez ustawodawcę w art. 28 ustawy zmieniającej ograniczenie zaskakiwało obywateli i naruszało zaufanie obywatela do państwa, zwłaszcza przy dziewięciomiesięcznym *vacatio legis*. Zważyć należy, że ustawodawca ma z jednej strony swobodę stanowienia przesłanek zawieszania lub ograniczania świadczeń emerytalnych osobom uzyskującym dodatkowy dochód lub wynagrodzenie, z drugiej zaś strony może poszerzyć przesłanki korzystania z emerytur poza standard konstytucyjny. Umożliwienie pobierania świadczeń emerytalnych bez przerwania działalności zawodowej u dotychczasowego pracodawcy stanowiące przywilej, wyjście poza konstytucyjny zakres prawa do zabezpieczenia społecznego po osiągnięciu wieku emerytalnego, może następnie zostać ograniczone z racjonalnych powodów. **Z tych względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł, jak w pkt II sentencji.**

Sędziowie: PRZEWODNICZĄCY

M. M. K. – W. A. M. (2)